

AMERYKAŃSKA AGENCJA WYWIADOWCZA OSTRZEGA PRZED NADUŻYCIAMI WOBEC DANYCH GEOLOKALIZACYJNYCH

Amerykańska Agencja Bezpieczeństwa Narodowego (NSA) ostrzega użytkowników urządzeń elektronicznych i internetu przed nadużyciami wobec danych geolokalizacyjnych i podkreśla, jak bogatym źródłem informacji o osobach mogą stać się one w niewłaściwych rękach.

W najnowszym zestawie publicznych rekomendacji NSA zaleciła, aby użytkownicy internetu i urządzeń elektronicznych ograniczali działanie funkcji takich, jak łączność Wi-Fi, Bluetooth czy usługa lokalizowania zagubionych gadżetów, a także zmniejszyli dostęp aplikacji do danych geolokalizacyjnych.

"Dane o naszej lokalizacji mogą być ekstremalnie wartościowe i muszą być chronione" - oceniła agencja. "Mogą ujawniać szczegóły na temat wielu osób znajdujących się w danym miejscu, takie jak np. wykonywane codziennie w życiu osobistym lub służbowym czynności, a także pozwalać na odkrycie powiązań pomiędzy poszczególnymi osobami i miejscami" - ostrzegają urzędnicy.

NSA jednocześnie przypominała, że w większości dostępnych obecnie na rynku urządzeń funkcje opierające swoje działanie na geolokalizacji są domyślnie włączone. Ich działanie jest również istotne z punktu widzenia dostępności różnorodnych usług komunikacyjnych. Do udogodnień, z których użytkownicy elektronicznych gadżetów korzystają dzięki danym geolokalizacyjnym, należą m.in. możliwość zlokalizowania zagubionego telefonu, automatyczne łączenie z siecią Wi-Fi, a także funkcjonalności opasek fitnessowych oraz inteligentnych zegarków pomagających podczas treningów sportowych (np. w bieganiu).

W swoim komunikacie amerykańska agencja zwraca uwagę, że dane geolokalizacyjne, jeśli wpadną w nieuprawnione ręce cyberprzestępców, mogą służyć m.in. jako narzędzie czerpania zysków ze sprzedaży ich reklamodawcom, twórcom oprogramowania oraz innym podmiotom, które na szeroką skalę gromadzą je i wykorzystują do profilowania na potrzeby marketingu.